

Posłuchaj

()

[redacted]

1 A Mojżesz pasł owce Jetrowe, świekra swego, kapłana Madyańskiego: a gdy zagnał trzodę w głębokość pustynie, przyszedł do góry Bożéj Horeb.
2 I ukazał mu się Pan w płomieniu ognistym z pośrodku krza: i widział, iż kierz gorzał, a nie zgorzał.
3 I rzekł Mojżesz: Pójdę, a oglądam widzenie to wielkie, czemu nie zgore ten kierz.
4 A widząc Pan, iż szedł patrzyć, zawołał go z pośrodku krza, i rzekł: Mojżeszu, Mojżeszu! Który odpowiedział: Owom ja.
5 A on do niego: Nie przystępuj sam: rozzuj bóty z nóg twoich; miejsce bowiem, na którem stoisz, ziemia święta jest.
6 I rzekł: Jam jest Bóg ojca twego, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, i Bóg Jakóba. Zakrył Mojżesz oblicze swe; bo nie śmiał patrzyć naprzeciw Bogu.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

Copyright Mavientura Projects e.K>

℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Pan rzekł do Mojżesza, mówiąc: Idź do Egiptu i powiedz faraonowi,
* Aby wypuścił lud mój. Serce faraona jest uparte: nie chce wypuścić mego ludu, chyba że się go zmusi ręką mocną.
℣. Wołanie synów Izraela doszło do Mnie i ujrzałem ich udręczenie: Ale pójdź, a poślę cię do Pharaona.
℟. Aby wypuścił lud mój. Serce faraona jest uparte: nie chce wypuścić mego ludu, chyba że się go zmusi ręką mocną.

[redacted]

7 Któremu rzekł Pan: Widziałem utrapienie ludu mego w Egipcie, i słyszałem krzyk jego dla surowości tych, którzy są przełożeni nad robotami:
8 A widząc boleść jego, zstąpiłem, abych go wyzwolił z rąk Egiptyanów, i wywiódł z ziemie onéj, do ziemie dobréj i przestronéj: do ziemie, która opływa mlekiem i miodem, na miejsce Chananejczyka, i Hetejczyka, i Amorrejczyka, i Pherezejczyka, i Hewejczyka, i Jebuzejczyka.
9 Krzyk tedy synów Izraelowych przyszedł do mnie, i widziałem ich utrapienie, którem od Egiptyan są uciśnieni.
10 Ale pójdź, a poślę cię do Pharaona, abyś wywiódł lud mój, syny Izraelowe z Egiptu.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Stanął Mojżesz przed obliczem faraona i powiedział mu: Tak mówi Pan:

Copyright Mavientura Projects e.K>

* Wypuść mój lud, aby złożył Mi ofiarę na pustyni.
℣. Pan, Bóg Hebrajczyków, posłał mnie do ciebie, mówiąc:
℟. Wypuść mój lud, aby złożył Mi ofiarę na pustyni.

[redacted]

11 I rzekł Mojżesz do Boga: Któżem ja jest, abych szedł do Pharaona, a wywiódł syny Izraelowe z Egiptu?
12 Który mu rzekł: Ja będę z tobą: a to będziesz miał na znak, żem cę posłał: Gdy wywiedziesz lud mój z Egiptu, ofiarujesz Bogu na téj górze.
13 Rzekł Mojżesz do Boga: Oto ja pójdę do synów Izraelowych, i rzekę im: Bóg ojców waszych posłał mię do was. Jeźli mi rzeką: Które jest imię jego? Cóż im powiem?
14 I rzekł Bóg do Mojżesza: Jam jest, którym jest. Rzekł: Tak powiesz synom Izraelowym: Który jest, posłał mię do was.
15 I rzekł zasię Bóg do Mojżesza: To powiesz synom Izraelowym: Pan, Bóg ojców waszych, Bóg Abrahamów, i Bóg Izaaków, i Bóg Jakóbów posłał mię do was: To jest imię moje na wieki, i to pamiętne moje na rodzaj i rodzaj.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Śpiewajmy Panu, który okrył się sławą, gdy konia i jeźdźca pogrążył w morskiej toni.
* Pan moją pomocą i ochroną, Jemu zawdzięczam moje zbawienie.

Copyright Mavientura Projects e.K>

℣. Pan jak wojownik potężny, „Wszechmocny” brzmi Jego imię.
℟. Pan moją pomocą i ochroną, Jemu zawdzięczam moje zbawienie.
℣. Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
℟. Pan moją pomocą i ochroną, Jemu zawdzięczam moje zbawienie.

[redacted]

[redacted]

Onego czasu: Oddalił się Jezus za Morze Galilejskie, czyli Tyberiadzkie. I szła za nim rzesza wielka, bo widzieli cuda, które czynił nad chorymi. Wszedł tedy Jezus na górę i usiadł tam z uczniami swymi. A zbliżała się Pascha, dzień święty żydowski. I gdy Jezus wzniósł oczy i ujrzał, że wielka rzesza idzie ku Niemu, rzekł do Filipa: «Skąd kupimy chleba, żeby ci posilić się mogli?» A mówił to doświadczając go, bo sam wiedział, co miał uczynić. Odpowiedział Mu Filip: «Za dwieście denarów nie starczy dla nich chleba, by każdy z nich choć trochę otrzymał». Rzekł mu jeden z uczniów Jego, Andrzej, brat Szymona Piotra: «Jest tu jedno pacholę, które ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, ale cóż to jest na tak wielu?» Rzekł tedy Jezus: «Każcie ludziom usiąść».
A było dużo trawy na onym miejscu. I tak usiadło mężczyzn około pięciu tysięcy. Wziął tedy Jezus chleby i dzięki uczyniwszy rozdał siedzącym; podobnie i z ryb, ile chcieli. A gdy się nasycili, rzekł do uczniów swoich: «Zbierzcie pozostałe ułomki, aby się nie zmarnowały». Zebrali tedy i z pięciu chlebów jęczmiennych napełnili dwanaście koszów ułomkami, pozostałymi po

Copyright Mavientura Projects e.K>

tych, którzy jedli.
A ludzie owi, widząc cud, który uczynił Jezus, mówili: «Prawdziwie jest to prorok, który miał przyjść na świat». A Jezus poznawszy, że zamierzali przyjść, aby Go porwać i uczynić królem, oddalił się znowu sam jeden na górę.

[redacted]

Cuda, które zdziałał Pan nasz Jezus Chrystus, są niezawodnie Boskimi dziełami napominającymi ludzkiego ducha, aby z rzeczy widzialnych poznawał Boga. Nie jest On taką istotą, aby oczami mógł być widziany. Cuda Jego, którymi rządzi światem całym i całym stworzeniem kieruje, ponieważ są ciągłe, nie są cenione, tak iż prawie nikt nie uznaje przedziwnych i zdumiewających dzieł Boga objawiających się w jakimś ziarnku. Toteż Pan w swoim miłosierdziu zachował coś sobie, aby to uczynić w stosownym czasie poza zwykłym biegiem i porządkiem natury, nie żeby to było większe, lecz jako niezwykłe, aby zdumiewało tych, na których codzienne cuda nie robią wrażenia.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Jaśniała twarz Mojżesza, gdy Pan spoglądał na niego.
* Starsi ludu, widząc blask jego oblicza, zlękli się bardzo z podziwu.
℣. Gdy zstępował z góry Synaj, niósł dwie tablice Świadectwa, nie wiedząc, że twarz jego promieniała od uczestnictwa w rozmowie z Panem.

Copyright Mavientura Projects e.K>

℟. Starsi ludu, widząc blask jego oblicza, zlękli się bardzo z podziwu.

Modlitwy {z Temporału}
℣. Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.
℟. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.
Módlmy się.
Spraw, prosimy Cię, wszechmogący Boże, abyśmy, którzy zasmuceni jesteśmy grzechami naszemi, doznali za łaską Twoją pocieszenia.
Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.
℟. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Copyright Mavientura Projects e.K>

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related

Copyright Mavientura Projects e.K> Czytania postne Brewiarza Trydenckiego. Niedziela IV Quadragesima. Czwarta Niedziela Wielkiego Postu – Dominica IV in Quadragesima. | 7